



Dzień Judaizmu w polskim Kościele został zainspirowany i ustanowiony w 1997 r. przez Konferencję Episkopatu, a po raz pierwszy obchodzono go w styczniu 1998 r. Rokrocznie jego centralne obchody odbywają się w innym mieście Polski. Towarzyszą mu lokalne obchody w poszczególnych diecezjach.

Przypomnijmy, że na zaproszenie głównego rabina i wspólnoty żydowskiej Rzymu 17 stycznia 2016 r. papież Franciszek odwiedził Wielką Synagogę w tym mieście. Była to trzecia papieska wizyta w tym miejscu po św. Janie Pawle Wielkim, który był tam w 1986 r. i Benedyktie XVI w 2010 r.

Św. Jan Paweł Wielki odwiedził rzymską Synagogę Większą 13 kwietnia 1986 r. Była to pierwsza wizyta biskupa Rzymu w świątyni żydowskiej w tym mieście. W wygłoszonym wówczas przemówieniu papież wypowiedział słynne słowa, że Żydzi są "starszymi i umiłowanymi braćmi chrześcijan". Otwarta w 1904 r. Synagoga Większa Rzymu z charakterystyczną czworokątną kopułą jest oddalona dwa kilometry od Bazyliki św. Piotra.

Toaff powitał Ojca Świętego przed główną bramą synagogi, po czym obaj, wraz z towarzyszącymi im osobami, weszli do środka. W przemówieniu powitalnym zauważył, że Kościół w sposób radykalny zmienił swoje nauczanie na temat Żydów i traktuje ich z szacunkiem i powagą. Podkreślił, że nie zapominając o przeszłości, Żydzi chcą współpracować w ramach obu wspólnot na zasadzie partnerstwa i równości. Nie zmienia to jednak faktu, iż pragną oni nadal szerzyć wiarę w Jedyne Boga i Jego miłość, a także ojcostwo wobec wszystkich ludzi. Przekonani, że człowiek został stworzony przez Boga na Jego podobieństwo, chcieliby wraz z chrześcijanami nauczać o koniecznym szacunku w stosunkach międzyludzkich, przeciwstawiać się wszelkim formom rasizmu i antysemityzmu. Żydzi i chrześcijanie mogą, według Toaffa, współpracować również w dziedzinie ochrony praw człowieka, jak prawo do wolności sumienia i wyznawania własnej religii. Interesująco brzmi zachęta do wspólnej troski o życie „od pierwszej chwili jego poczęcia”.

Następnie głos zabrał Jan Paweł Wielki, którego przemówienie przeszło do historii jako "Odnalone braterstwo". Na wstępie przyznał, że od dawna myślał o tej wizycie, i przypomniał, że rabin Toaff spotkał się już z nim 8 lutego 1981, gdy biskup Rzymu odwiedził pobliską parafię św. Karola i Błażeja. Wspomniał też o swym pobycie na terenie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz 7 czerwca 1979 w czasie wizyty apostolskiej w Polsce, gdy cierpieniom narodu żydowskiego w czasie ostatniej wojny poświęcił oddzielny fragment

wygłoszonej wówczas homilii.



Ojciec Święty przywołał nauczanie Kościoła na temat postawy katolików wobec żydów i judaizmu, zawarte w deklaracji soborowej „Nostra aetate” o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich. Podkreślił, że Kościół „opłakuje akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom”. Powtórzył z naciskiem słowa: „przez kogokolwiek”. Wtedy też padły pamiętne słowa, które zrobiły największą "karierę" światową: "Stosunek do niej [religii żydowskiej - KA

I] jest inny aniżeli do jakiegokolwiek innej religii. Jesteście naszymi umiłowanymi i - można powiedzieć - naszymi starszymi braćmi".

Jan Paweł II napiętnował postawy wrogie wobec Żydów, i to nie tylko te o podłożu rasistowskim bądź społecznym, lecz także takie, które uzasadniano względami teologicznymi. Przypomniął, że nie można całemu narodowi żydowskiemu przypisywać zbiorowej i dziedzicznej winy za śmierć Jezusa. „Tak więc nie ma żadnych podstaw do jakiegokolwiek rzekomo teologicznie usprawiedliwionej dyskryminacji lub – co gorsza jeszcze – prześladowania Żydów” – powiedział papież. W tym kontekście przypomniał, że Żydzi są powołani i umiłowani przez Boga w sposób nieodwracalny. Uprawiając więc naukę o Kościele, określając jego tożsamość, nie należy twierdzić, że lud żydowski został przez Boga odrzucony - podkreślił Ojciec Święty.

Stwierdził także, że jego wizyta nie jest zwieńczeniem przewyższonych różnic i poglądów, ponieważ we wzajemnych kontaktach chrześcijanie i żydzi znajdują się dopiero u początku drogi. Przypomniął, że jednych i drugich dzieli przede wszystkim osoba i nauczanie Jezusa z Nazaretu, syna narodu żydowskiego. „Możemy więc zauważyć, że Jezus Chrystus na stałe podzielił chrześcijan i Żydów. Przed każdym chrześcijaninem staje nieustannie wyzwanie, aby owo «nie» dla Jezusa Chrystusa umieć wyjaśnić w sposób pozytywny, starając się zrewidować własny sposób składania o Nim świadectwa” – mówił papież. „Mogę więc otworzyć przed wami

swoje serce i szczerze okazać swoje uczucia życzliwości dla całej wspólnoty żydowskiej Rzymu, jak i wszystkich Żydów na całym świecie” – zapewnił Jan Paweł II.

Na zakończenie wizyty Ojciec Święty i naczelny rabin Rzymu wymienili pocałunki pokoju.

źródło: KAI

zdjęcia: Arturo Mari